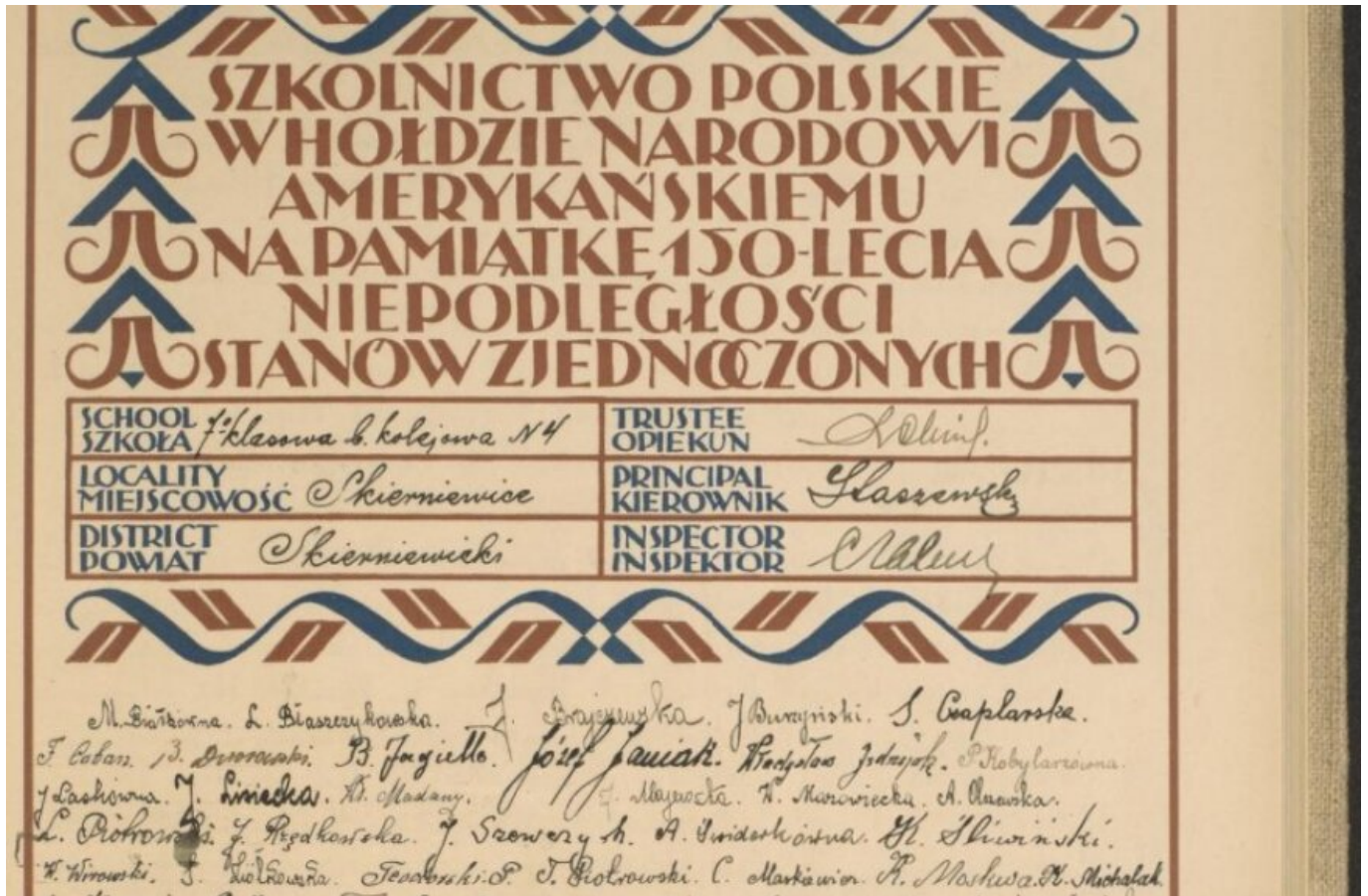


Solidarność skierniewiczian ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki

data aktualizacji: 2023.12.21 autor: Łukasz Saptura



(ze zbiorów Biblioteki Kongresu)

W 1926 roku do władz Stanów Zjednoczonych trafiła „Deklaracja o Podziwie i Przyjaźni”. W ten symboliczny sposób Polacy składając swój podpis chcieli podziękować amerykańskim władzom za zaangażowanie w odzyskanie niepodległości. Znalazły się tam również nazwiska skierniewiczian, którzy własnoręcznie wpisywali się do specjalnie przygotowanych ksiąg.

Data przekazania stronie amerykańskiej „Deklaracji o Podziwie i Przyjaźni” nie była przypadkowa. W 1926 roku Stany Zjednoczone Ameryki obchodziły jubileusz stu pięćdziesięciolecia uchwalenie „Deklaracji Niepodległości”.

Co to znaczy wywalczyć niepodległość, Polacy doskonale wiedzieli. Niespełna osiem lat wcześniej, po ponad wieku nieistnienia jako państwo na mapie świata, Polska odzyskała pełną niezależność. Udało się to nie tyle przez działania zbrojne, ale przede wszystkim dzięki zabiegom dyplomatycznym, również w kręgach administracji amerykańskiej. Czołową rolę odegrał wówczas kompozytor i wirtuoz fortepianu, Ignacy Jan Paderewski, bożyszczce amerykańskiej publiczności. Jego dobry

znajomy, a jednocześnie prezydent Stanów Zjednoczonych, Thomas Woodrow Wilson w jednym z punktów programu pokojowego kończącego pierwszą wojnę światową postulował utworzenie niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza. To między innymi za takie wsparcie kilka lat później chciał podziękować naród polski władzom amerykańskim.

„Deklaracja o Podziwie i Przyjaźni” zawiera 5,5 miliona podpisów Polaków w różnym wieku, o różnym statusie społecznym i zamieszkującym różne części II Rzeczypospolitej. Pod dokumentem podpisali się również skierniewiczanie.

Jako pierwsze pojawią się podpisy najważniejszych osób w ówczesnej Polsce – prezydenta Ignacego Mościckiego i Józefa Piłsudskiego., wtedy ministra spraw wojskowych. Dalej widnieją podpisy posłów i senatorów, członków Rady Ministrów, Sztabu Generalnego oraz Sądu Najwyższego.

W tomie drugim znalazły się władze samorządowe. Powiat skierniewicki w 1926 roku należał do województwa warszawskiego i to na stronach powiatów wchodzących w skład tego województwa należy szukać podpisów urzędników pracujących w Starostwie. Jako pierwszy podpis złożył ówczesny starosta skierniewicki Waclaw Gajewski. Na tej samej stronie swoje autografy złożyli urzędnicy ze Starostwa Powiatowego w Rawie Mazowieckiej.

Na pierwsze nazwiska uczniów ze Skierniewic natrafiamy w tomie ósmym

To młodzież uczęszczająca do Gimnazjum Państwowego imienia Bolesława Prusa. Pod starannie wykaligrafowaną nazwą szkoły, jeszcze przed podpisami uczniów, swoje autografy złożyli nauczyciele. Można zobaczyć wśród grona pedagogicznego między innymi podpis ówczesnego dyrektora szkoły Bronisława Kryczyńskiego. Żeby nie było wątpliwości, kto kieruje pracami szkoły, pod swoim nazwiskiem dopisał „dyrektor”. Podpisali się również między innymi nauczycielka języka francuskiego Ida Iwicka, ucząca historii i geografii Władysław Smólkowa oraz katecheta, ksiądz Marjan Wartewski.

Drugą szkołą średnią, która znalazła się w „Deklaracji o Podziwie i Przyjaźni” to Gimnazjum Żeńskie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Skierniewicach. Jako że, jak sama nazwa szkoły wskazuje była to szkoła jedynie dla kobiet, wśród nazwisk często pojawiają się te z końcówką -ówna.

W tomach od czternastego do sto dziesiątego znajdują się podpisy około dwudziestu tysięcy uczniów szkół powszechnych. Zaglądamy do 94 tomu. Białkówna, Błaszczukowska, Brajczewska, Burzyński, Czaplarska to pierwsze nazwiska napisane dziecięcą ręką, które znalazły się na karcie z podusiami uczniów szkoły podstawowej numer 4 w Skierniewicach. Tam nazwiska uczniów i uczennic pisane są po kolej, po przecinku. Nieco inną metodę wybrano w szkole powszechnej numer 1. Tam na kartach ołówkiem narysowano tabelkę z trzema kolumnami. Na stronach, na której pojawiają się uczniowie „Dwójki”, podpisywali się oni z podziałem na poszczególne oddziały – klasy. Na początek swój podpis składali najstarsi – siódmoklasiści, potem coraz młodsze roczniki.

Nie tylko uczniowie ze Skierniewic wpisywali się do „Deklaracji”

Swoje podpisy złożyły również dzieci uczęszczające do szkół na terenie powiatu skierniewickiego. Między innymi z Lipiec (wówczas jeszcze bez przymiotnika Reymontowskie), Suliszewa, Kamiona, Wysokienic, Dolecka czy Jeruzala.

W „Deklaracji o Podziwie i Przyjaźni” znajdują się także podpisy uczestników zajęć na Państwowej Preparandzie Nauczycielskiej w Skierniewicach. To dwuletnia szkoła przygotowująca do nauki w seminariach nauczycielskich. Te znalazły się w 96 tomie.

W 1926 roku ten niespotkany w skali historii świata dokument wdzięczności został przekazany na

ręce prezydenta Calvina Coolidge'a. Dzisiaj oryginał znajduje się w Bibliotece Kongresowej. Na początku dwudziestego pierwszego wieku został zeskanowany. Dzięki temu siedząc w domu przed komputerem możemy „przekartkować” dokument i poszukać wśród nazwisk naszych przodków i ich podpisu.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43006-solidarnosc-skierniewicz-an-ze-stanami-zjednoczonymi-ameryki>